

Arkusz analizy TVN

NAZWA STACJI:	Tytuł audycji	Rodzaj audycji	Czas rozpoczęcia	Czas zakończenia	Wydarzenie Pokazywane/Omawiane	Występujący I ich tezy	Teza komunikatu/Ocena (aktorzy społeczni)	Praca Dziennikarza/Ocena rzetelności-	Komentarz - treści przedstawione/Ocena nadawcy komunikatu
TVN, 10.11.2011	Fakty	Serwis informacyjny	01:03	01:10	Krótką, ogólną zapowiedź informacja o zaplanowanych na następną dzień obchodach 11.11	Anonimowy przedstawiciel organizatorów Marszu Niepodległości: Nie przewidujemy atakowania kogokolwiek; Anonimowy przedstawiciel organizatorów Kolorowej Niepodległej: Będzie nas tak dużo, że nawet nie przyjdzie im to do głowy	Forszpan: Marsz do Niepodległości – Wyrażna sugestia, że podczas obchodów może dojść do zamieszek, brak innych treści – ocena wszystkich aktorów jest neutralna	+, pokazane obie strony sporu, równy czas wypowiedzi.	Na samym początku przez chwilę obraz niezidentyfikowanego o tłumie z płonącymi racami w otoczeniu policji, kojarzy się z zadymą
TVN, 10.11.2011	Fakty	Serwis informacyjny	11:31	15:26	Zamieszki z zeszłego roku, przygotowania do Marszu Niepodległości i kontrmanifestacji: Kolorowej Niepodległej, a także wspomniane są inne wydarzenia: Bieg Niepodległości i Defilada Historyczna	Dziennikarze: będą 2 manifestacje: marsz i kontrmarsz, marsz będzie pod specjalną ochroną policji, bo na 15:00 swoją demonstrację zaplanowali narodowcy: ONR, MW, kibice, pytanie o bezpieczeństwo, informacja, że być może przyjadą nacjonałiści z zagranicy, sugestia, że ktoś zawłaszcza święto, które powinno łączyć i być wspólną własnością wszystkich Polaków, spora część miasta będzie zamknięta, organizatorzy ze względów bezpieczeństwa nie ujawniają dokładnej trasy, wszystko będzie pilnowane przez specjalne siły policyjne, zaplanowano 23 zgromadzenia na 60 tys. uczestników, być może przyjadą też prawicowe i lewicowe organizacje z innych krajów, nie wiadomo ilu, Przedstawiciel Młodzieży Wszechpolskiej: to rodzinna impreza, zapraszamy matki z dziećmi, będzie bezpiecznie, bierzemy pełną odpowiedzialność za NASZE zgromadzenie Przedstawiciele organizatorów kontrmarszu: zapraszamy wszystkich, którym drogie są wartości demokratyczne Film promocyjny organizatorów marszu: nie jestem rasistą, w zeszłym roku nie było hasel skrajnych Pani z Urzędu Miasta: jest duże zagrożenie bezpieczeństwa Przedstawiciel ONR: to manifestacja polskiego patriotyzmu, nie popieramy nazizmu, hajcowania Przedstawiciel Krytyki Politycznej: nie zgadzamy się na takie rozumienie patriotyzmu Policjant: Wszystko zależy od samych uczestników, nie chcemy, żeby potem mówili, że policja była agresywna, my chcemy zapewnić bezpieczeństwo	Informacja: Na prawo marsz – Istnieje realne zagrożenie bezpieczeństwa, będą 2 manifestacje, w zeszłym roku doszło do zamieszek, czy w tym roku będzie podobnie?/Ocena aktorów społecznych: sympatia dziennikarzy nie jest po stronie narodowców, ale oceny są raczej stonowane. Redakcja wyraża obawę, wątpliwość, pokazuje materiał	+, pokazane obie strony sporu, obszerna wypowiedzi, dziennikarze drążą kwestię bezpieczeństwa, co – jak pokazują wcześniejsze i PÓŹNIEJSZE wydarzenia – nie jest oderwane od rzeczywistości i, widać stonowaną niechęć do narodowców, ale trudno mówić o manipulacji	Argument za tezą: Komentarz o zawłaszczeniu święta przez narodowców, na początku i na końcu – obszerna obrazki z zeszłorocznej z adymy, obrazki hajlowania i antysemitkie hasła sprzed 4 lat z

							„ku przestrodze”. Nie ma wyraźnej sympatii do Kolorowej Niepodległej.		informacją, że organizatorzy Marszu tego nie popierają, atmosfera zagrożenia → będzie niebezpiecznie!
TVN, 11.11. 2011	Fakty	Serwis informacyjny	00:15	04:48	Zadymy na Pl. Konstytucji i Nowym Świecie: Marsz Niepodległości, Kolorowa Niepodległa	<p>Dziennikarze: marsz, blokada i zadyma, bijatyka z policją na ulicach Warszawy, obok radosnego świętowania połała się krew i woda z armatek wodnych, bili się nacjonaści i anarchiści, polscy chuligani i ich zagraniczni koledzy, wyglądało to jak ustawka pseudokibiców, spalony został wóz TVN 24 na Pl. Na Rozdrożu, na Pl. Konstytucji miały się spotkać 2 manifestacje: narodowców i lewicowa blokada. Policja i służby od początku przewidywały taki scenariusz. Gaz łzawiący, pałki, armatki wodne, zgoda na użycie broni gładko lufowej – po stronie policji. Petardy, race, bruk, wszystko co udało się wyrwać – demonstranci. Atakowano dziennikarzy, kilka stacji ma uszkodzony sprzęt, bez powodu uderzono fotoreportera, są ranni policjanci. Urząd Miasta nie panuje nad sytuacją, choć było do przewidzenia, że się pobiją. UM wprowadza zamieszanie sprzecznymi komunikatami. UM pozwolił na coś, co nie powinno mieć miejsca. Należało zakazać! Decyzje UM spowodowały, że Marsz poszedł na Pl. Na Rozdrożu, a po drodze zatrzymano 150 osób (ewidentne przekłamanie, bo łącznie – na Pl. Konstytucji i Nowym Świecie zatrzymano ok. 200, z czego połowa to niemiecscy lewicy – MJ). Trwa przeglądanie zapisów z monitoringu. Obie strony zapewniały, że będzie pokojowo, a teraz obie wzajemnie zarzucają sobie prowokację. Oprócz starć na Pl. Konstytucji doszło do zamieszek na Nowym Świecie, gdzie w południe grupa związana z organizacjami anarchistycznymi zaatakowała policję i zabarykadowała się w I z kawiarni (nie pada nazwa! – MJ). Premier rozmawiał o tym z MSW i MS, zapowiedział surowe kary.</p> <p>Policjanci: oni tu nie przyszli manifestować swoje poglądy, to chuligani, którzy przyszli rzucić kamieniami i butelkami w polską policję i polskie prawo! Przyszli tu z takimi intencjami, zrobili sobie zamieszki ze Święta Niepodległości.</p> <p>Przedstawiciele Urzędu Miasta: zdaniem dziennikarzy wysyłają sprzeczne komunikaty, które „nie uspokoiły sytuacji”: rzecznik UM najpierw oświadczył, że Marsz jest zdelegalizowany, szefowa UM od bezpieczeństwa – że Marsz jest legalny, bo organizator odciął się od zadymiarzy, zrezygnował z części przemówień i wyruszył z Pl. Konstytucji, co uspokoiło sytuację.</p> <p>Organizatorzy Kolorowej: zacytowany apel o pokojowy charakter manifestacji (sprzed imprezy)</p> <p>Organizatorzy marszu: rzecznik ONR: nasz marsz jest legalny, my godnie świętujemy ten dzień, ale ELEMENTY DESTRUKCYJNE, LEWACKIE, WROGOWIE NIEPODLEGŁOŚCI, NARODU I OJCZYZNY próbowali zakłócić nasze święto, ale bez powodzenia!!!</p>	Teza: doszło do skandalicznej sytuacji, choć wszyscy przestrzegali i obawiali się, że tak się stanie. Jako winne wskazane są (w tym materiale dość delikatnie) władze miasta, które zezwoliły na 2 konkurencyjne manifestacje, a potem wprowadzały zamieszanie sprzecznymi komunikatami.	Równy dystans do obu zwaśnionych manifestacji, odnosi się wrażenie, że obie strony są sobie równe. Cytowane wypowiedzi obu stron. Trochę manipulacyjne i upraszczające jest stwierdzenie, że decyzja UM, który nie zdelegalizował marszu, że marsz wyruszył, a po drodze aresztowano 150 osób.	Obrazki: płonące samochody, zadyma, dużo nacechowanych emocjonalnie określeń ze strony dziennikarzy. Szczegółowy opis zamieszek. Krytyka władz Warszawy i organizatorów MN i KN

						Minister Sprawiedliwości: 30 sędziów dyżuruje, żeby natychmiast prowadzić te sprawy	obiecowali, że będzie spokojnie)		
TVN, 11.11. 2011	Fakty	Serwis informacyjny	04:49	07:11	Krajobraz po bitwie: co się aktualnie dzieje na mieście i w miejscach zamieszek (np. Pl. Na Rozdrożu), migawki z zamieszek na Pl. Konstytucji	<p>Dziennikarze: już jest względnie bezpiecznie, ale po mieście krążą grupki zamaskowanych przestępców, policja zmierza pozostawić te same siły na ulicach przez całą noc, centrum jest sparaliżowane, trzeba przedzierać się przez kordony policji, w powietrzu czuć gaz łzawiący, władze miasta i policja zapewniały, że wszystko będzie pod kontrolą, ale nie było!!! Teraz zasłaniają się ułomnymi przepisami, które uniemożliwiają zakazanie demonstracji. Policja też mówi, że zrobiła co mogła. Reagowała na to, co się dzieje. Na wydarzenia błyskawicznie zareagował prezydent.</p> <p>Prezydent Komorowski: zorganizował spotkanie, zapowiedział błyskawiczną inicjatywę ustawodawczą, żeby można było zakazać demonstracji, jeśli zachodzą uzasadnione przesłanki, że będzie niebezpiecznie. Prezydent zamierza zmienić prawo</p>	<p>Teza: winne jest złe prawo, które trzeba jak najszybciej zmienić. Urzędnicy mieli związane ręce i nie mogli zapobiec zaistniałym wypadkom.</p> <p>Prezydent BK: ocena pozytywna (błyskawiczna reakcja i zapowiedź zmian prawnych)</p> <p>Pozostali aktorzy: ocena neutralna (winne jest złe prawo, a nie urzędnicy)</p>	<p>Materiał jest próbą pierwszego podsumowania wydarzeń „na gorąco”. Dziennikarz unika jednoznacznych wskazań winnych, asekuruje się.</p>	<p>Jednoznacznie pozytywnym bohaterem jest prezydent, który błyskawicznie i ostro zareagował na wydarzenia.</p>
TVN, 11.11. 2011	Fakty	Serwis informacyjny	07:12	10:56	Oficjalne obchody na Pl. Piłsudskiego w Warszawie, Bieg Niepodległości (W-wa), msza w katedrze WP, parady w Gdańsku, Chorzowie, szczecinie, Krakowie	<p>Dziennikarze: Prezydent apelował o jedność, ale nie pomogło. Jednak na szczęście Święto Niepodległości to nie tylko bijatyki., ale również pokazy, koncerty, pikniki, podniosłe uroczystości i radosne chwile, kwiaty na grobach tych, którzy walczyli o wolność, ładna pogoda, całe rodziny brały udział w tych wydarzeniach. Centralne obchody: prezydent Komorowski ze swoim apelem o jedność, gościnnie prezydent Litwy „z nadzieją na załatwienie trudnych spraw”. Byłoby pięknie, gdyby nie bijatyki. Trzeba było zmienić trasę przemarszu grup rekonstrukcyjnych (nie powiedzieli dlaczego!!!). parada w Gdańsku – radość, dużo ludzi, szczęście, uśmiech. Chorzów – ludzie na stadionie utworzyli żywą datę 11.11. Szczecin – inscenizacja historyczna. Kraków – kwiaty na grobie Marszałka, Tramwaj Niepodległości – patriotyczne pieśni, wzruszona starsza pani.</p> <p>Prezydent Komorowski: świętujemy razem, nikt nie ma monopolu na Polskę, apel o świętowanie bez agresji i nienawiści, nie dyktujemy innym, jak mają kochać Polskę, świętujemy razem, nie przeciwko sobie</p> <p>Kapitan Wrona: Jestem tutaj, bo zaprosił nas prezydent. Ale i tak byśmy przyszli sami</p> <p>Obserwator: o to walczyli nasi dziadowie, teraz możemy poczuć dumę narodową i iść po lepsze jutro</p> <p>Biskup: pomnażajmy dobro wspólne przez uczciwą pracę</p>	<p>Teza: W wielu miejscach w Polsce święto było piękne i podniosłe. Szkoda, że to, co piękne, zostało przykryte przez zadymy</p> <p>Prezydent BK: ocena pozytywna (przez kontrast do poprzedniego materiału, apel o jedność i nie zawłaszczanie patriotyzmu)</p> <p>Pozostali aktorzy: ocena neutralna</p>	<p>Pozytywny materiał, w kontraście do poprzedniego. Nie widać manipulacji</p>	<p>Na końcu znowu pokazane obrazki z zadymy, w tle ostra, agresywna muzyka, słychać skandowanie: „Raz sierpem, raz młotem, czerwoną chołotę...”</p>
TVN, 12.11.	Fakty	Serwis informacyjny	00:13	07:40	Zadyma na Pl. Konstytucji,	<p>Dziennikarze: bitwa na ulicach Warszawy, ludzie uciekali, bandyci demolowali, podpalali samochody, jak to możliwe, że grupa bandziorów ukradła nam wszystkim święto?</p>	<p>Teza: To wielka porażka polskiego</p>	<p>Praca dziennikarza:</p>	<p>Całe Fakty tego dnia</p>

2011		yjny		<p>oficjalne obchody na Pl. Piłsudskiego, zadyma na Nowym Świecie, Marsz Niepodległości, Kolorowa Niepodległa,</p>	<p>Bezsilność i kompromitacja polskiego państwa. Różne instytucje teraz przerzucają się odpowiedzialnością (władze miasta, policja). Premier wezwał MSW, MS i szefa policji. Wnioski: właściwie niewiele się stało!!! Pokazana mapka „tego, na co zezwolono”. W południe bojówki lewicowe, w tym z Niemiec, zaatakowały polskie grupy rekonstrukcyjne. Bili się uczestnicy legalnych manifestacji, od których odcieśli się organizatorzy. Krytyka władz W-wy, że MN i KN były oddalone od siebie o 100m. Dlaczego na to zezwolono? Zgodnie z prawem organizatorzy powinni ponosić konsekwencje, a teraz przerzucają się odpowiedzialnością. Wyjaśnienie, jakie jest prawo o manifestacjach. Informacja o tym, że jak władze Warszawy ostatnio zakazały marszu Wolnych Konopii, to sąd uchylił ich decyzję i zezwolił na marsz. Władze mówią, że nie było uzasadnionych podejrzeń, że dojdzie do złamania prawa. A przecież były sygnały: jako przykład przytoczona ulotka Poradnik Antyfaszystowskiego Blokera, który pokazuje, jak należy się zachowywać na manifestacji w kontaktach z policją. Krytyka policji za bierność. Cytat z ustawy o policji, że na krótki okres można pozbawić kogoś wolności w uzasadnionym przypadku. Policja nie skorzystała z tego prawa. W efekcie mamy 210 zatrzymanych, 29 rannych, 40 poszkodowanych policjantów.</p> <p>Prezydent: To jest nasz wielki narodowy wstyd. Zapowiedź zmian w przepisach przy udziale różnych sił politycznych, tak, aby nie była potrzebna zmiana konstytucji.</p> <p>Premier: samorząd nie może zakazywać spotkań tylko dlatego, że ma przekonanie, że może dojść do bójki. Trzeba skutecznie ścigać przestępców i trzeba zastanowić się – GŁĘBOKO I BEZ HISTERII – czy potrzebne są zmiany w przepisach. Zapowiedź rozpoczęcia debaty o zmianach prawnych.</p> <p>J. Kaczyński: Dopuszczono do sytuacji niebywałych, Niemcy bili Polaków przy bierności policji,</p> <p>H. Gronkiewicz-Waltz: Musi być zmienione prawo, to jest pytanie nie do nas, a do parlamentarzystów, żeby takie rzeczy więcej się nie działy. Nie dało się zapobiec tym zamieszkom. Konsekwencje powinni ponieść organizatorzy obu manifestacji, którzy nie dopilnowali ludzi ze swoich szeregów. Nie występowaliśmy o zakaz, bo takie jest prawo, a wcześniej przegraliśmy z Wolnymi Konopiami. A „nie może być tak, że władza przegrywa”.</p> <p>Szefowa od bezpieczeństwa UM: spodziewaliśmy, że dojdzie do starć, bo takie mamy doświadczenia od lat, jeśli spotykają się kilka zgromadzeń wrogo do siebie nastawionych, jest niebezpiecznie. Dziennikarz: Dlaczego nic nie zrobiono?! Odpowiedź: długie milczenie</p> <p>Z.Ziobro: To jest symbol bezradności i słabości polskiego państwa</p> <p>Porozumienie 11 Listopada (organizator KN): to skutki działania skrajnej prawicy</p> <p>Młodzież Wszechpolska: potępiamy ekstremistów, którzy starli się z policją na Nowym Świecie, gdzie aresztowano 94 Niemców, ściągniętych tam przez lewicowych ekstremistów</p> <p>Policja: Nie dało się zdusić wydarzeń w zarodku. Tu działa psychologia tłumu. Trudno cos</p>	<p>państwa. Kompromitujące dla władzy i służb jest to, że grupa bandytów ukradła święto, które powinno być wspólną własnością wszystkich Polaków. To wielka nieodpowiedzialność, że zezwolono na coś takiego. Wszyscy spodziewali się zamieszek, ale nic nie zrobiono, żeby im zapobiec. Absolutnie zawiodły władze, które teraz przerzucają się odpowiedzialnością (samorząd, policja) lub bagatelizują sprawę (premier).</p>	<p>wyraźna, mocna teza, wskazanie winnych.</p> <p>Negatywny wydzźwięk dla instytucji państwa: władz Warszawy, policji, premiera (lekko pozytywnym bohaterem jest prezydent).</p> <p>Premier: zdecydowanie negatywna ocena (za bagatelizowanie nie zaistniałych wydarzeń).</p> <p>Prezydent: ocena umiarkowanie pozytywna (w kontraście do premiera: premier mówi o rozpoczęciu debaty, prezydent ZAPOWIAD A ZMIANY)</p> <p>Władze stolicy: negatywna ocena (że się na to zgodziły, ale pewnym</p>	<p>zostały poświęcone zadaniem, poszukiwaniu przyczyn, wskazywaniu winnych. Nie było żadnych innych tematów w całym serwisie! Drastyczne obrazy z zadymy zilustrowane ostrą, niepokojącą muzyką. Operowanie kontrastami: dramatyczne obrazy bijatyki i spokojny premier. Ironiczne i złośliwe komentarze słów premiera i jego spokojnej postawy. W kontraście do premiera ukazany prezydent (robi zamiast gadać)</p>
------	--	------	--	--	--	--	---	--

						zrobić, bo potem ktoś powie, że to ograniczenia konstytucyjnych praw		usprawiedliwieniem są obecne, niezyciowe przepisy) Policja: negatywna ocena (bierność, brak profesjonalizmu)	
TVN, 12.11. 2011	Fakty	Serwis informacyjny	07:41	12:14	Bitwa na Pl. Konstytucji i Pl. Na Rozdrożu	<p>Dziennikarze: Premier uważa pracę policji za wzorcową. Warszawiacy długo będą pamiętać te sceny, zwłaszcza te, na których policja beczynnie stoi i patrzy jak zadymiarze bez najmniejszego strachu demolują wszystko wokół., skaczą z piściami do policjantów, rzucają wyzwanie państwu. Kto popełnił błąd? Można odnieść wrażenie, że policja tylko czekała na rozwój wypadków, jest bierna, stoi beczynnie. Ta beczynność i błędy policji na Pl. Konstytucji doprowadziły do kolejnej zadymy, na Pl. Na Rozdrożu (chuligani dotarli tam bocznymi uliczkami). Policjanci stali 20 m od samochodu TVN 24, który został zdemolowany i podpalony (dowód na filmie).</p> <p>Eksperti ds. policji: krytykują błędy policji: brak koordynacji, złe dowodzenie, należało działać bardziej zdecydowanie, złe ustawienie oddziałów, nie zablokowanie bocznych uliczek, słabe rozpoznanie, błędy taktyczne, tłumaczą, że policjanci boją się podejmować szybkie decyzje, bo to byłoby odebrane jako prowokacja. Jeden z ekspertów potwierdza, że największym problemem polskiej policji jest brak uprawnień do samodzielnego działania (dlatego stoją i czekają na decyzję przełożonych).</p>	Teza: Błędy i brak profesjonalizmu (bierność, beczynność) policji doprowadziły do rozprzestrzenienia się zamieszek po mieście. Można było zadusić zadymę w zarodku, na Pl. Konstytucji.	Praca dziennikarza: jest to szukanie sensacji, ale warsztatowo bez zarzutu. Główna teza o błędach i braku profesjonalizmu policji poparta licznymi wypowiedziami ekspertów, którzy komentują prezentowane materiały filmowe Premier: ocena negatywna (wbrew faktom chwali pracę policji) Policja: negatywna ocena (za bierność i brak profesjonalizmu)	Bardzo emocjonalny materiał, drastyczne sceny

TVN, 12.11. 2011	Fakt y	Serwis informac yjny	12:1 5	16:16	<p>Dziennikarze: „Niemieckie wsparcie”, ponad 90 Niemców w areszcie, przyjechali z jasnym zamiarem rozrabiania, a nie świętowania, podobno policja pilnowała ich od granicy, podobno sa znani w całej Europie z zadym. Czemu nasze służby nie potrafią zatrzymać nieproszonego gości? 92 zatrzymanych Niemców trafia przed polskie sądy, ale humory ich nie opuszczają. Antifa twierdzi, że faszystów zwalcza, takimi przedmiotami (zbliżenia na pały i inne akcesoria w rękach Antify), chciała zablokować marsz polskich narodowców. Antifa ubrana na czarno zaatakowała przypadkowych przechodniów, potem policję, potem zabarykadowali się w kawiarni Nowy Wspaniały Świat prowadzonej przez lewicową Krytykę Polityczną (dokładnie podane nazwy – MJ). Prezydent skrytykował zaproszenie Antify przez środowiska lewicowe. Lewica zaprzecza i odcina się (nie zapraszaliśmy ich). Dziennikarz zaprzecza temu twierdzeniu poprzez pokazanie ulotki zachęcającej do blokowania Marszu Niepodległości w języku polskim i niemieckim. A więc jednak ktoś zaprasza! Antifa jest znana w Europie z zadym, 1 maja demoluje centrum Berlina, to bojówki szkolone do walk ulicznych, walczą przeciw nazistom, choć – przynajmniej zewnątrz – niewiele się od nich różnią. Wypowiedzi młodych lewicowców z Berlina (że mniejszość jest agresywna, a większość pokojowa), wypowiedź eksperta. Policja ich obserwowała od granicy, kontrolowała, ale interweniowała dopiero, kiedy Antifa zaczęła rozrabiać. Organizacje lewicowe w przyszłości dalej chcą zapraszać anarchistów z Niemiec.</p> <p>Premier: jeśli ktoś uważa się za antyfaszystę i bije i kopie innego człowieka, to bliżej mu do faszysty, niż komuś, kto takich rzeczy nie robi</p> <p>J.Kaczyński: policja była bierna wobec Niemców. Niemieccy bojówkarze mają psychologiczny typ zbliżony do nazistów.</p> <p>Prezydent: wyrażam niepokój, że ktoś wpadł na pomysł, żeby zapraszać ludzi z zagranicy, którzy chcieli burd, a nie świętować naszą niepodległość</p> <p>Krytyka Polityczna: Nikt ich nie zapraszał</p>	<p>Teza: Organizacje lewicowe zachowały się nieodpowiedzialnie i zapraszając niemieckich zadymiarzy. Nie należy wierzyć w ich zapewnienia, że nie mają nic wspólnego z Antifą. Po raz kolejny zawiodła policja, która dopuściła Niemców na Nowy Świat i podjęła interwencje dopiero, kiedy doszło do przemocy</p>	<p>Praca dziennikarza: dość wnikliwa analiza Antify, wypowiedzi z Niemiec, wypowiedzi ekspertów, widz zostaje wprowadzony w temat, który jest ukazany w sposób przystępny, pokazanie ulotki zachęcającej do blokowania, wypowiedzi. Minusem jest zamienne używanie terminów: antyfaszysci, anarchiści, lewicowcy. Dla mniej wyrobionego widza może to tworzyć pewne zamieszanie.</p> <p>Policja: negatywna ocena (za bierność i wpuszczenie Antify do centrum W-wy)</p> <p>Środowiska lewicowe:</p>	<p>Groźne zdjęcia zamaskowanych bojówkarzy, którzy na oko niczym nie różnią się od narodowców z PL. Konstytucji. Na końcu dziennikarz mówi, że lewica zamierza dalej zapraszać anarchistów z Niemiec.</p>
------------------------	-----------	----------------------------	-----------	-------	--	---	---	---

									krytyka za zaproszenie Antify, wzmocniona wypowiedzią prezydenta i ulotką, zaproszeniem w języku niemieckim.	
TVN, 12.11. 2011	Fakty	Serwis informacyjny	16:33	21:12	Refleksje po MN i KN	<p>Dziennikarze: organizatorzy MN i KN mówią, że nie mają nic wspólnego z zadymami. Wychodzi na to, że rozrabiali nieznani sprawcy albo anonimowi kibole. Większość chciała cieszyć się ze święta i w większości miejsc to był radosny dzień. Obie manifestacje były agresywne. Ich organizatorzy zawiedli, a teraz nie chcą wziąć za to odpowiedzialności.</p> <p>Znany kompozytor: mnie się póki co 11.11 z zadymami nie kojarzy, smutne, że dochodzi do zadym na ulicach, na których kiedyś Polacy protestowali przeciw komunizmowi. Ale w Krakowie to było radosne święto...</p> <p>Znany pisarz: dla nich to świetna sytuacja, bo bandyci mogą występować pod szyldem patriotów, sił narodowych, walczących z kłamstwem. Jak się za dużo mówi o patriotyzmie, to znaczy, że z nim jest coś nie tak</p> <p>Znany socjolog: kilku mężczyzn na Trakcie Królewskim poznało mnie i obsobaczyło za to, że czasem występuję w TVN</p> <p>Znany prawnik: obwiniam obie strony, po co lewica poszła blokować marsz?, to brak społeczeństwa obywatelskiego, brak umiejętności bycia obywatelem</p> <p>Pisarz: to ma głębsze korzenie, to frustracja, bo jest bezrobocie itp.</p>	Teza: trzeba przemyśleć sprawę, poszukać głębszych przyczyn. Problem w tym, że nie mamy poczucia wspólnoty. Być może nie umiemy wspólnie się cieszyć, a tylko przeżywać tragedie, a i to na krótko (vide: Smoleńsk, śmierć papieża)	Praca dziennikarza: próba refleksji na temat przyczyn zaistniałych wydarzeń. Ale komentatorzy tylko z 1 strony („lewicowo-liberalnej”). Brak kogoś o poglądach prawicowych. W sumie refleksja dość płytka, banalna.	Ironiczny, zjadliwy ton dziennikarzy wobec organizatorów obydwu manifestacji. W ocenie dziennikarzy obie manifestacje były „siebie warte”. Pozytywne, że wydarzenia są skomentowane przez znanych intelektualistów.	